

MAGDALENA OLCZYK<sup>1</sup>

# Skutki czynności kuratora *absentis* dokonywanych po śmierci kuranda

Wpłynął: 2.07.2025. Akceptacja: 5.08.2025

## Streszczenie

W niniejszym artykule omówiona została instytucja kuratora dla osoby nieobecnej w aspekcie kuratora prawa materialnego. Głównym punktem odniesienia jest niedawna nowelizacja art. 184 k.r.o., wprowadzająca zakaz ustanawiania kuratora dla osoby nieobecnej, gdy istnieją przesłanki uznania jej za zmarłą. Mimo tej zmiany w praktyce powstaje szereg wątpliwości dotyczących skuteczności podejmowanych przez kuratorów czynności, gdy okaże się, że w chwili ich dokonywania, osoba reprezentowana już nie żyła. Dalsze pytanie powstaje, gdy w powyższej sytuacji okaże się, że osoba reprezentowana nie tylko nie żyła w chwili dokonywania tej czynności, ale nie żyła już w momencie ustanawiania kuratora dla nieobecnego. Ocena tych skutków wymaga krótkiego omówienia instytucji kuratora *absentis* (kuratora prawa materialnego i kuratora procesowego) i dopiero wtedy przedstawienia orzeczeń sądowych i stanowisk doktrynalnych co do zasady przyjmujących skuteczność i ważność dokonywanych czynności, już z uwagi na spadkobierców reprezentowanego.

**Słowa kluczowe:** kurator, kurator *absentis*, kurand, spadkobiercy reprezentowanego, skutki czynności dokonanych przez kuratora *absentis*.

---

<sup>1</sup> Prof. ALK dr hab. Magdalena Olczyk – Akademia Leona Koźmińskiego (Polska); e-mail: [molczyk@kozminski.edu.pl](mailto:molczyk@kozminski.edu.pl); ORCID: 0000-0002-6740-6529.

MAGDALENA OLCZYK

# The Legal Effects of Actions Undertaken by a Curator *Absentis* After the Death of the Person Represented

## Abstract

This article examines the institution of the curator for an absent person (*curator absentis*), focusing on its substantive legal aspect. The analysis centers on the recent amendment to Article 184 of the Polish Family and Guardianship Code, which prohibits the appointment of a curator for an absent person when there are grounds for declaring that person deceased. Despite this legislative change, practical uncertainties persist regarding the legal effectiveness of actions undertaken by such curators, particularly in cases where it is later revealed that the person represented was already deceased at the time the legal act was performed. Further questions arise when it turns out that the person had, in fact, passed away even before the curator was appointed. Assessing the legal consequences of these situations requires a brief discussion of the distinction between the substantive-law curator and the procedural-law curator (*curator absentis* vs. *curator ad processum*), followed by an analysis of relevant case law and doctrinal positions. The prevailing view upholds the validity of actions taken by curators on behalf of the absent person, primarily on the basis of protecting the interests of the decedent's heirs.

**Keywords:** curator, curator *absentis*, person represented (curandus), heirs of the represented person, legal effects of actions undertaken by a curator *absentis*.

## Wstęp

Problematyka skutków czynności prawnych dokonywanych przez kuratora dla nieobecnego (dalej: kurator *absentis*), mimo dosyć niedawnej zmiany, nadal w praktyce budzi pewne wątpliwości. Chodzi zwłaszcza o te sytuacje, w których ustanowiony dla nieobecnego kurator dokonuje czynności, w tym przekraczających zakres zwykłego majątku (a zatem za zgodą sądu), jednak reprezentowany (kurand) w tym momencie nie żyje. Ciekawsze jeszcze pytania rodzi sytuacja, w której kurator taki ustanawiany był (dzisiaj z uwagi na wspomnianą nowelizację rozwiązanie to nie jest możliwe) dla nieobecnego, który już w tym momencie nie żył.

Wydawałoby się, że sprawa jest prosta, jednak, jak wskazują stanowiska sądów, np. odmawiających niekiedy wpisów w księdze wieczystej na rzecz spadkobierców takiej osoby, wątpliwości te zdarzają się nawet po wielu latach.

### Przyczyny zmian w art. 184 k.r.o. stanowiącym podstawę dla ustanowienia kuratora *absentis*

17 września 2016 r.<sup>2</sup> weszła w życie zmiana art. 184 k.r.o., w którym dodano § 3 o brzmieniu: Nie ustanawia się kuratora dla ochrony praw osoby, jeżeli istnieją przesłanki uznania jej za zmarłą<sup>3</sup>. Przepis ten rozstrzygnął definitywnie dyskusję, która toczyła się przez wiele lat głównie w kwestii pytania, czy w razie gdy istnieją podstawy dla uznania za zmarłego, sąd może ustanowić kuratora dla nieobecnego.

W uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że zmiana polegająca na „dodaniu przepisu, uniemożliwiającego ustanowienie kuratora dla osoby nieznannej z miejsca pobytu w sytuacji, w której istnieją przesłanki uznania tej osoby za zmarłą (...), stanowi wyrażenie wprost w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym reguły wynikającej z ukształtowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, której – jak wynika z doświadczeń Urzędu m.st. Warszawy – sądy nie respektują, umożliwiając przejmowanie nieruchomości metodą »na kuratora«. Metoda ta polega na podejmowaniu przez ustanowionego przez sąd kuratora osoby nieznannej z miejsca

<sup>2</sup> Art. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Dz.U. z 2016 r., poz. 1271.

<sup>3</sup> Bardzo podobny wniosek *de lege ferenda* wysunął Ł. Panasiuk, *Problem ustanowienia i określenia kompetencji kuratora nieobecnego*, „Palestra” 2015, 9–10, s. 125–126.

pobytu takich działań – pod pozorem zabezpieczenia interesów majątkowych tej osoby – które ostatecznie prowadzą do nabycia przez kuratora własności nieruchomości, którą osoba nieznaną z miejsca pobytu utraciła w wyniku wejścia w życie dekretu warszawskiego<sup>4</sup>.

## Przesłanki ustanowienia kuratora *absentis* na podstawie art. 184 k.r.o.

Zgodnie z art. 184 §1 k.r.o. dla ochrony praw osoby, która z powodu nieobecności nie może prowadzić swoich spraw, a nie ma pełnomocnika, ustanawia się kuratora. To samo dotyczy wypadku, gdy pełnomocnik nieobecnego nie może wykonywać swoich czynności albo gdy je wykonywa nienależycie.

A zatem przesłanką konieczną jest ustalenie, by osoba reprezentowana była nieobecna. Chodzi zatem o sytuację, „gdy miejsce pobytu osoby, dla której ma być ustanowiony kurator, nie jest znane, a nawet wtedy, gdy wprowadzie wiadomo, gdzie ona przebywa, lecz znajduje się w warunkach (odległość, odcięcie od świata) uniemożliwiających osobiste prowadzenie przez nią swoich spraw”<sup>5</sup>.

Do czasu wprowadzenia przepisu głoszone były różne stanowiska co do możliwości ustanowienia kuratora *absentis* w sytuacji istnienia przesłanek uznania za zmarłego<sup>6</sup>. Co do zasady osoba zaginiona, której miejsce pobytu nie jest znane mogła być osobą nieobecną w rozumieniu przepisu<sup>7</sup>. Powyższa koncepcja ulegała jednak stopniowej modyfikacji, co widać zwłaszcza gdy chodzi o możliwość ustanowienia kuratora *absentis* w sprawach osób, wprowadzie nieznaną z miejsca pobytu, lecz których data urodzenia wykluczała, by w chwili orzekania osoba ta żyła<sup>8</sup>. W doktrynie można było spotkać poglądy wskazujące na brak podstaw dla ustanowienia kuratora *absentis* w razie zaistnienia przesłanek uznania takiej osoby za zmarłą i powinność oddalenia przez sąd wniosku o ustanowienie w tej sytuacji kuratora

<sup>4</sup> Uzasadnienie senackiego projektu ustawy VII.3195, Zm.: ustawa o gospodarce nieruchomościami oraz ustawa – Kodeks rodzinny i opiekuńczy.

<sup>5</sup> Zamiast wielu J. Gajda [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. J. Pietrzykowski, Legalis 2025, komentarz do art. 184, nb 2.

<sup>6</sup> Zob. Ł. Panasiuk, *Problem ustanowienia i określenia...*, s. 116 który powołuje tu w przypisie nr 5, J. Ignatowicza.

<sup>7</sup> Zob. G. Matusik, który powołuje kilku autorów, w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. M. Domański, J. Słyk, Legalis 2024, komentarz do art. 184 nb 3.

<sup>8</sup> Na przykład w uzasadnieniu wyroku SN z dnia 23.05.2003, III CA 1/03 sąd podkreślił, że „Niezależnie od tego, czy postanowienie o ustanowieniu jej kuratorem jest prawidłowe – zważywszy na datę urodzenia Róży H. (21.4.1888 r.) wątpliwe jest, by w dacie ustanowienia kuratora w osobie powódki żyła, a nie można na podstawie art. 184 KRO ustanowić kuratora dla osoby nieżyjącej – postanowienie takie nie daje kuratorowi uprawnienia do wytoczenia powództwa we własnym imieniu.”

*absentis*<sup>9</sup>. Jak wskazał jeden z autorów, stanowisko to jednak było poddawane krytyce, z uwagi na konstytutywny charakter postanowienia o uznaniu za zmarłego<sup>10</sup>. Problem konstytutywnego charakteru tego postanowienia został też jego zdaniem rozwiązany przy okazji nowelizacji art. 184 k.r.o., co w efekcie oznacza, że w sytuacji „braku takiego konstytutywnego orzeczenia sąd opiekuńczy może przesłankowo, w sprawie o ustanowienie kurateli *absentis*, ustalić, że spełnione zostały warunki prawne dla uznania osoby, dla której kurator ma być ustanowiony, za zmarłą. Takie ustalenie ma znaczenie jedynie w sprawie o ustanowienie kurateli *absentis* i nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej. Oprócz przyznania uprawnienia do badania tej kwestii znaczenie dodanego przepisu polega na nałożeniu na sąd orzekający w sprawie ustanowienia kurateli obowiązku zbadania tego, czy zaistniały przesłanki do uznania kuranda za zmarłego”<sup>11</sup>.

## **Kurator *absentis*: kurator prawa materialnego i procesowego a kurator spadku**

Mimo rozstrzygnięcia wątpliwości dotyczących zakresu podmiotowego przepisu w sytuacji istnienia przesłanek do uznania za zmarłego w praktyce nadal pojawiają się pytania o skutek dokonanych czynności prawnych przez kuratora *absentis*, w momencie, gdy kurand już nie żył.

Chodzi zwłaszcza o sytuacje dotyczące obrotu nieruchomościami, gdy zbywana była lub nabywana na rzecz kuranda nieruchomość.

Jeżeli zanim wskazany wyżej przepis wszedł w życie, sąd ustanowił kuratora *absentis* dla osoby, wobec której zachodziły przesłanki uznania jej za zmarłą (brak było jednak odpowiedniego postanowienia), a osoba ta już w tej chwili nie żyła, następnie zaś za zgodą sądu kurator ten nabył na rzecz kuranda nieruchomość, powstaje pytanie, czy czynność ta jest skuteczna wobec spadkobierców kuranda. Czy spadkobiercy osoby reprezentowanej mogą zostać wpisani do KW?

Udzielenie odpowiedzi na powyższe pytanie wymaga wyjaśnienia pozycji kuratora *absentis*.

W praktyce ustanowienie kuratora *absentis* może odbyć się na podstawie dwóch przepisów. Art 184 k.r.o. jest podstawą dla ustanowienia kuratora prawa materialnego.

<sup>9</sup> Tak G. Jędrejek [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145-184*, LEX 2014, komentarz do art. 184 nt 2; pogląd ten był powtarzany przez autora w dalszych opracowaniach, już po wprowadzeniu przepisu, np. w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Lex 2017 i 2019, komentarz do art. 184 nt 2; pogląd ten za trafny uznawał także G. Matusik, *op. cit.*, nb 3.

<sup>10</sup> G. Matusik, *Kodeks rodzinny...*, nb 3.

<sup>11</sup> *Ibidem*.

Drugi przepis – art. 143 k.p.c. – to podstawa dla ustanowienia kuratora procesowego, o znacznie węższym zakresie kompetencji. Kurator prawa materialnego i on stanowi główny punkt zainteresowania, „zastępuje reprezentowanego wobec innych osób w obrocie cywilnym w ogóle; przed sądem występuje ewentualnie w razie wszczęcia jakiegoś postępowania cywilnego przeciwko osobie poddanej jego kurateli lub (z inicjatywy tej osoby lub własnej) przeciwko osobie trzeciej itp.”<sup>12</sup>. Potwierdza to też treść dzisiejszego art. 184 § 1 k.r.o. Natomiast zakres działania kuratora procesowego w porównaniu do tego pierwszego jest węższy, bowiem jest on wyznaczany zwykle przez sąd do poszczególnych spraw bądź do wykonywania pewnych czynności, które są czynnościami procesowymi<sup>13</sup>. Tak jak wynika to z art. 143 k.p.c, zgodnie z którym jeżeli stronie, której miejsce pobytu nie jest znane, ma być doręczony pozew lub inne pismo procesowe wywołujące potrzebę podjęcia obrony jej praw, doręczenie może do chwili zgłoszenia się strony albo jej przedstawiciela lub pełnomocnika nastąpić tylko do rąk kuratora ustanowionego na wniosek osoby zainteresowanej przez sąd orzekający. Opisuje się zatem stosunek między kuratorem prawa materialnego i kuratorem procesowym jak między czynnością prawną i czynnością procesową, co w konsekwencji można oddać jako stwierdzenie, że kurator procesowy jest kuratorem prawa materialnego w procesie<sup>14</sup>. Co więcej, uprawnienia kuratora prawa materialnego obejmują także możliwość występowania w procesie w imieniu kuranda, co, jak podkreślono, wypływa z prawa do podejmowania czynności prawnych i wynika też z ogólnego sformułowania art. 95 k.c.<sup>15</sup>.

Z powodów, o których mowa wyżej, czynności prawne, takie jak sprzedaż czy nabycie nieruchomości, dokonywać może kurator prawa materialnego, a nie kurator procesowy. Czynności te, kwalifikowane jako czynności prawne rozporządzające, przekraczające zakres zwykłego zarządu, wymagają zgody sądu opiekuńczego. Jest to bowiem kategoria tzw. ważniejszych spraw dotyczących majątku kuranda, a te zgodnie z art. 156 w zw. z art. 178 § 2 k.r.o. wymagają zgody sądu opiekuńczego. Z wnioskiem o zgodę na dokonanie takiej czynności może wystąpić kurator (art. 593 w zw. z art. 605 k.p.c.).

Ta ostatnia sytuacja wydaje się jednak szczególnie newralgiczna, gdy ma miejsce w momencie, w którym kurand nie żyje, a w jego sytuację prawną wstąpili jego spadkobiercy. Skoro reprezentowany nie ma zdolności prawnej, jak kurator ustanowiony do reprezentowania interesów nieobecnego, a zatem dla osoby zmarłej, ma teraz skutecznie dokonywać owych czynności w jego imieniu. W efekcie,

<sup>12</sup> K. Korzan, *Kurator w postępowaniu, cywilnym*, Warszawa 1966, s. 35.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 45.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 52.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 37 i 38.

skoro ma on spadkobierców, skutek dokonanych czynności prawnych rozciąga się teraz na nich. Zasadniczą zatem wątpliwość, jaka się tu pojawia, dotyczy tego, czy ten właśnie kurator może dokonywać skutecznie czynności, czy też sąd powinien powołać innego kuratora. Uwaga skierowana jest w stronę kuratora spadku, który zgodnie z art. 666 § 1 k.p.c., ustanawiany jest w razie potrzeby do czasu objęcia spadku przez spadkobiercę. Kwestia ta jest interesująca, ponieważ podstawowym pytaniem, które w tej sytuacji się pojawia, jest to, czy w sytuacjach takich, jak ta opisana powyżej, kuratela dla nieobecnego ma jeszcze jakieś uzasadnienie, czy też przestaje być skuteczna i dla lepszej ochrony spadku i interesów spadkobierców konieczne jest powołanie kuratora spadku<sup>16</sup>. Krótka analiza przyczyn przedstawiona przez jednego z autorów wprowadzenia do ówczesnego aktu (kodeks postępowania niespornego) kuratel, przynosi odpowiedź o braku konkretnych argumentów mających stanowić podstawę rozróżnienia kuratel, a w konsekwencji liczy się więc tylko cel i po co został ustanowiony zastępca powołany przez ustawę<sup>17</sup>. Szczegółowa i niezwykle ciekawa argumentacja autora, *de facto* wskazuje na to, że powołanie w tego typu sytuacjach kuratora *absentis* (prawa materialnego) czyni zbędnym powoływanie kuratora procesowego<sup>18</sup>. Natomiast w razie śmierci strony kuratela prawa materialnego rozciąga się na spadkobierców, którzy przejmują rolę strony. Zdaniem autora dzieje się tak z uwagi na fakt, że lukę po zmarłym (bez względu na to, czy przed, czy w czasie postępowania o ustanowienie kuratora) wypełnia pozostała po nim masa spadkowa, dlatego też wszystkie czynności dokonane przez kuratora są ważne<sup>19</sup>. Ponadto w razie ustanowienia kuratora *absentis* istnieją silniejsze gwarancje ochrony interesów reprezentowanego niż w przypadku kuratora spadku<sup>20</sup>. Nie dotyczy to sytuacji, gdy nie ma żadnego prawdopodobieństwa (np. wskazane wcześniej orzeczenia dotyczące daty urodzenia), by nieobecny mógł żyć, a sądowi wiadome będzie, że osoba ta nie żyje, wtedy nie kurator *absentis*, ale właśnie kurator spadku powinien zostać ustanowiony.

## Skutki czynności podjętych przez kuratora *absentis* po śmierci kuranda

Zdarzało i nadal się zdarza, że mimo śmierci kuranda ważnie ustanowiony kurator *absentis* dokonuje czynności prawnej, nawet kilka lat po śmierci kuranda, tylko

<sup>16</sup> Problem ten dostrzega i następnie analizuje E. Wengerek, *Glosa...*, s. 237.

<sup>17</sup> *Ibidem*.

<sup>18</sup> Stanowisko to wyrażone w głosie przez E. Wengerka, znalazło też potwierdzenie w nowszym orzecznictwie, np. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 1994 r., II CR 18/94.

<sup>19</sup> E. Wengerek, *Glosa...*, s. 238.

<sup>20</sup> *Ibidem*, wraz z argumentacją tam przedstawioną.

dlatego, że sąd w tym momencie (chodzi głównie o czas wydania postanowienia zezwalającego na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu) nie dysponował informacją o śmierci tej osoby.

Jeżeli zatem i to wynika z przedstawionych przeze mnie stanowisk sądów i doktryny, w chwili udzielania zgody na np. nabycie nieruchomości przez kuratora *absentis* z pieniędzy stanowiących majątek kuranda, sąd nie dysponuje informacjami na temat jego śmierci (jak pokazuje praktyka może to nawet być kwestia kilku, a pewnie i kilkunastu lat), kurator nabywa taką nieruchomość, to właścicielami stają się spadkobiercy osoby reprezentowanej.

Intuicyjnie można zatem udzielić szybkiej odpowiedzi jak ta powyżej, z uwagi na charakter i skutki działania sądu. Jeżeli sąd decyduje o zezwoleniu na dokonanie określonej czynności, fakt prawomocności orzeczenia i brak jego wzruszenia, oznacza dla podmiotu działającego z kuratorem, że jest to osoba działająca w zaufaniu do prawomocnych orzeczeń i dlatego powinna podlegać ochronie.

Potwierdza to także cytowany wyżej art. 593 k.p.c. (stosowany też w przypadku kurateli), zabraniający zmiany czy uchylenia postanowienia, na podstawie którego sąd udzielił zgody na dokonanie takiej czynności, jeżeli na podstawie zezwolenia powstały skutki prawne względem osób trzecich.

Skoro ochroną objęte są osoby trzecie, dlaczego spadkobiercy kuranda takiej ochrony mieliby być pozbawieni?

Wystarczy jednak wskazać na kilka judykatów, które zapadły przed i po wejściu w życie k.c., by nabrać pewności co do ugruntowanej linii orzeczniczej słusznie i trafnie przyjmującej skuteczność dokonanych czynności przez kuratora *absentis* w stosunku do spadkobierców kuranda.

W orzeczeniu z dnia 8 marca 1957 r.<sup>21</sup> Sąd Najwyższy oceniał podobną sytuację w sprawie o prawa stanu (ustalenie ojcostwa). Z racji na bardzo trafnie dobrane argumenty odnoszące się do sfery zarówno materialnoprawnej, jak i procesowej, warto zacytować je w nieco szerszym wymiarze. W uzasadnieniu SN podkreślił, że „Przy prowadzeniu procesu przeciwko osobie nieznannej z miejsca pobytu nie można nigdy wyłączyć, że osoba ta już nie żyje. Okoliczność ta przeto, o ile tylko nie ma pewności co do śmierci tej osoby, nie podważa podstawy do powołania dla zastępowania tej osoby kuratora z art. 153 k.p.c. Czynności dokonane przez kuratora są w zasadzie ważne. Nie można więc, o ile by po zakończeniu procesu okazało się, że nieznanzy z miejsca pobytu już w czasie procesu nie żył, skutecznie zarzucić, że orzeczenie zapadłe w postępowaniu z jego udziałem jest orzeczeniem nieistniejącym (*sententia non existens*), przy odmiennej wykładni podważylibyśmy instytucję kuratora z art. 153 k.p.c. i zmuszali strony do każdorazowego wdrożenia

<sup>21</sup> Orzeczenie SN z dnia 8.03.1957, 3 CR 179/57, OSPiKA 1957 nr poz. 28, s. 57.

postępowania o uznanie za zmarłego, względnie stwierdzenie zgonu, co bardzo często prowadziło do zbędnej przewłoki i nie dawałoby żadnych realnych rezultatów”<sup>22</sup>. W innym orzeczeniu Sąd powtórzył dokładnie powyższe stanowisko, ale nie wykluczył możliwości wzruszenia przez spadkobierców orzeczenia zapadłego przeciwko spadkodawcy reprezentowanemu przez kuratora *absentis*, gdy w sprawie, w której sąd ustalał kuratora, nie istniały podstawy prawne dla jego ustanowienia, a powinny być sądowi znane, gdyby przeprowadził właściwe ustalenia<sup>23</sup>. W głosie do tego orzeczenia zwrócono uwagę na kilka aspektów, nie do końca precyzyjnie wyjaśnionych przez SN, a które prowadzą do interesujących wniosków<sup>24</sup>. Pierwsza z nich dotyczy skuteczności doręczenia pism sądowych kuratorowi *absentis*, ustanowionego jeszcze za życia reprezentowanego, w przypadku późniejszej śmierci reprezentowanego. Ta sytuacja, jak widać także z późniejszego orzecznictwa, nie może w żaden sposób oddziaływać na tok postępowania, a następcy prawni nie mogą wzruszyć skuteczności ustanowienia<sup>25</sup>. Inną kwestią jest natomiast ocena ważności ustanowienia kuratora na podstawie art. 31 p.o.p.c.<sup>26</sup> (dzisiaj art. 184 § 1 k.r.o.), jeżeli już w chwili ustanowienia kuratora osoba nieznana nie żyła (a zatem nie tylko była nieznana z miejsca pobytu, ale też już zmarła). Rozważane były tu koncepcje stosowania przepisów procesowych umożliwiających prowadzenie sprawy, gdy strona zmarła, a nie byli znani jej następcy, co w konsekwencji oznaczało konieczność wezwania do postępowania (właściwie ustanowionego) kuratora spadku.

Powyższe uwagi są aktualne w razie gdyby sąd właściwie prowadził postępowanie i nie zaniechał (tak było w sprawie głosowanej przez autora uchwały) dokładnego przeprowadzenia postępowania oraz ustalenia czy rzeczywiście osoba, dla której ma być ustanowiony kurator *absentis* nie żyje. W tej sytuacji jednak, o ile kurator działa w ramach umocowania sądowego, dokonując czynności z osobami trzecimi (np. nabycie nieruchomości po uzyskanej zgodzie sądu), o tyle nie ma podstaw do tego, by czynność ta miała zostać zakwestionowana<sup>27</sup>. Dotyczy to też spadkobierców zastępowanego, gdy mimo śmierci, nadal jest on osobą nieobecną

<sup>22</sup> Z uzasadnienia orzeczenia SN z dnia 8.03.1957, s. 58.

<sup>23</sup> Uchwała SN z dnia 16 września 1961 r., 4 CO 18/60, OSPiKA 1963, nr 4, poz. 99, s. 235–236.

<sup>24</sup> E. Wengerek, *Glosa do uchwały SN z dnia 16 września 1961 r.*, 4 CO 18/60, OSPiKA 1963, nr 4, s. 237.

<sup>25</sup> *Ibidem*.

<sup>26</sup> Art. 31. Przepisów ogólnych prawa cywilnego – ustawa z dnia 18 lipca 1950 r. (Dz.U. Nr 34, poz. 311): § 1. Dla ochrony praw osoby, która z powodu nieobecności nie może prowadzić swoich spraw, a nie ma pełnomocnika, ustanawia się kuratora. To samo dotyczy przypadku, gdy pełnomocnik nieobecnego nie może wykonywać swoich czynności albo gdy je wykonywa nienależycie.

<sup>27</sup> Równie stanowczo o konsekwencjach dokonania przez kuratora czynności prawnych dla zastąpionego pisze K. Korzan, wskazując, że skutek działania czy zaniechania kuratora rozciąga się na zastępowanego, nawet gdy „jego ustanowienie zostanie dokonane z istotnym naruszeniem przepisów prawa”, *Kurator w postępowaniu...*, s. 92–93 z powołaniem orzeczenia.

czy nieznaną z miejsca pobytu, bo fakt śmierci zastępowanego – nieznaną sądomi – w żaden sposób nie może oddziaływać na tok postępowania<sup>28</sup>. Dlatego to, co jest opisane, znalazło też konsekwencje w późniejszym orzecznictwie SN<sup>29</sup>.

Natomiast od powyższej sytuacji odróżnić należy ustanowienie kuratora *absentis* w sytuacji posiadania przez sąd informacji o śmierci reprezentowanego, bądź też jej prawdopodobieństwa np. z uwagi na wiek. Wówczas orzeczenia wydane z udziałem tego kuratora mogą być kwestionowane<sup>30</sup>. W kwestiach czynności prawa materialnego natomiast tylko wtedy, gdy osoba trzecia była w dobrej wierze. Znowu bowiem fakt działania w zaufaniu do prawomocnego orzeczenia nie powinien oznaczać dla działającego w dobrej wierze negatywnych konsekwencji.

## Zakończenie

Wprowadzenie § 3 do art. 184 k.r.o., oznacza dla sądu zakaz ustanowienia kuratora *absentis*. Poza tą sytuacją pozostają jednak inne, gdy jeszcze przesłanki z art. 29 k.c. nie są spełnione, a powstaje konieczność dokonania tzw. ważniejszej czynności dla majątku takiej osoby. Jeżeli sąd nie dysponuje informacjami na temat śmierci tej osoby i ustanowi kuratora *absentis*, wszelkie czynności przez niego dokonane są ważne, a ich efekty rozciągają się na spadkobierców kuranda. Gdyby jednak sąd zaniechał przeprowadzenia czynności zmierzających do ustalenia, czy rzeczywiście osoba ta żyje, czynności procesowe mogą być podważane, w kwestii natomiast skutków czynności materialnoprawnych konieczna jest ocena dobrej wiary osoby trzeciej.

### Bibliografia

- Gajda J. [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz do art. 184*, red. J. Pietrzykowski, Legalis 2025.
- Jędrejek, G. [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145-184*, LEX 2014, komentarz do art. 184.
- Korzan K., *Kurator w postępowaniu, cywilnym*, Warszawa 1966.
- Matusik G. [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. M. Domański, J. Słyk, Legalis 2024, komentarz do art. 184.
- Panasiuk Ł., *Problem ustanowienia i określenia kompetencji kuratora nieobecnego*, „Palestra” 2015, 9–10.
- Wengerek E., *Glosa do uchwały SN z dnia 16 września 1961 r.*, 4 CO 18/60, OSPiKA 1963, 4.

<sup>28</sup> K. Korzan, *Kurator...*, s. 93–94 z powołaniem wskazanej uchwały SN z 1961 r. i glosy E. Wengerka.

<sup>29</sup> W uzasadnieniu wyroku SN z 12 kwietnia 1994 r., Sąd Najwyższy odwołał się do cytowanego wyżej orzeczenia z 1957 r. i powtórzył, że „Skutki czynności takiego kuratora pozostają w mocy nawet w razie późniejszego wykrycia, że osoba nieznaną z miejsca pobytu w rzeczywistości nie żyła”.

<sup>30</sup> Zob. też K. Korzan, *Kurator...*, s. 95.